# [G]azeta Lipnowska

Organ Powiatowego Związku Komunalnego.

**Abonament**

[W]ynosi rocznie 10,80 zł, kwartalnie 2,70 zł, miesięcznie [9]0 gr Z dostawą pocztową zł 2,89 kwart., 97 gr miesięcz. :- Wszystkie urzędy pocztowe przyjmują prenumeratę. :-

**Ogłoszenia**

Ogłoszenia: 1/1 str.=120 zł. 1/2=70 zł. 1/4=40 zł. 1/8=20 zł. Częstsze ogłoszenia rabat. — Wszystkie biura reklamowe przyjmują ogłoszenia. Cena egz. pojedyńcz. 40 gr.

W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą przeszkód w zakładzie, strajków lub tp., wydawnictwo nie odpowiada za niedostarczanie pisma, a prenumeratorzy nie mają prawa do odszkodowania.

№ 13. Lipno, dnia 26 maja 1929 r. Rok I


## Dla czego musi powstać Sejmik Społeczny powiatu Lipnowskiego.

Z powstaniem ponownie Państwa Polskiego, a więc z końcem 1918 r. Społeczeństwo Polskie, wolne od stale wiążących je więzów zaborczych, cały swój temperament i inicjatywę, tak długo hamowane, starał się z siebie wydać na cele publiczne „pro publico bono" i w ten lub inny sposób zaakcentować swą miłość do Ojczyzny. Jedni poszli do wojska, drudzy zajęli się polityką, trzeci tworzyli podwaliny administracji i sądownictwa, większość zaś poszła drogą pracy społecznej.

O ile wszystkie inne placówki odznaczały się swą planowością, o tyle praca na polu politycznem i na polu społecznem grzeszyła brakiem tej planowości z czego powstał, bo powstać musiał, pewien zamęt w dążeniach. Praca społeczna nabierała stopniowo zabarwienia politycznego, co musiało wywołać ostre antagonizmy, w najlepszym zaś razie niezdrową rywalizację, co miast przybliżać ludzi do wytkniętych sobie celów, oddalała ich lub nawet sprowadzała całą pracę na tory niezdrowe, a tymczasem ogół cierpiał: ci, co dawali nie widzieli wyników ze swych ofiar, tamci zaś, co tej opieki potrzebowali, nieraz napróżno na nią czekali.

Ale nietylko te braki cechowały pracę społeczną, było i innych wiele. A więc najpierw nadmierna ilość organizacyj, mających nieomal jednakie cele i zadania. I o ile taka nadmierność staje się wprost ciężarem nie do zniesienia dla społeczeństwa nawet stolicy, to cóż powiedzieć można o społeczeństwie powiatu, które stałemi zbiórkami, a więc jedynymi przejawami działalności na powiecie tych organizacji, tak było przeciążane, iż to wywołać musiało ostre zniechęcenie do wszelkich ofiar nawet na cele nieraz bardzo podniosłe i miłe. Nie zaradzano temu niczem. A zaradzić tak było łatwo: przypatrzyć się bliżej do terenu i potrzeb jego, wszystko niepotrzebne odrzucić jako balast, hamujący szybkość rozwoju placówek potrzebnych i koniecznych, popularyzować i uświadamiać odczytami i pogadankami szersze koła, ale nietylko swych członków, o tej konieczności i potrzebie, a także o wynikach na terenie ze swej pracy, a nareszcie skonsolidować tę pracę we wspólnej placówce o tyle, by rozgraniczyć szczegółowo swe wpływy i dążenia, wspomagając się wzajemnie, a nie odwrotnie.

Bezwątpienia przecież głównym celem wszystkich organizacyj, jest dążenie do Mocarstwowej potęgi Polski, a więc walki z tem co stoi na przeszkodzie tej wzniosłej idei, mianowicie przygotowania się do odparcia wroga zewnętrznego w razie jego napaści, jak również walka stała z tymi wewnętrznymi chwastami społecznymi, które szkodzą normalnemu rozwojowi społeczeństwa, a to znaczy walka z nędzą materjalną, lub też kulturalną naszego społeczeństwa.

Otóż uświadamiając sobie zupełnie dokładnie wyżej podane braki oraz sposoby zaradzenia im, powstał projekt stworzenia na terenie tutejszego powiatu Sejmiku Społecznego, który na swych dwuch z rzędu zjazdach organizacyjnych przedebatował bardzo szczegółowo tę myśl i uznając ją za słuszną powołał Komitet Redakcyjny z 14 osób, który ze swej strony opracował następujący regulamin:

### Regulamin
### Sejmiku Federacji Stowarzyszeń Społecznych powiatu Lipnowskiego.

W celu poznania całokształtu pracy społecznej i jej potrzeb oraz wzajemnego zapoznania i zbliżenia się działaczy społecznych, jak również dla skoordynowania i zracjonalizowania prac, wykonywanych przez poszczególne ośrodki dla tychże celów i podejmowania wspólnej pracy zainteresowanych organizacyj i jednostek, dalej dla pobudzenia rozwoju czynnika społecznego w jego nieskrępowanej inicjatywie i samodzielnym rozwoju jako szkoły życia narodowego i państwowego do skierowania rozpolitykowanej myśli współczesnego Polaka ku pracy realnej, dobru ogólnemu i idei mocarstwowego rozwoju Polski służącemu, powstaje w Lipnie Sejmik Stowarzyszeń Społecznych powiatu Lipnowskiego.

Sejmik ten opierać będzie działalność swoją na postanowieniach poniższego regulaminu:

§ 1.

Sejmik osiąga powyższe cele przez:

a) propagandę zadań i celów poszczególnych organizacji,
b) pobudzanie inicjatywy,
c) wyznaczenie odcinków pracy pomiędzy Stowarzyszenia, wchodzące do Sejmiku,
d) wyrabianie karności wewnątrz i zewnątrz Stowarzyszenia,
e) załatwianie sporów.

§ 2.

Członkiem Federacji może być każde polskie stowarzyszenie społeczne, legalnie istniejące.

§ 3.

Każde stowarzyszenie, należące do Federacji, zachowuje swoją autonomję, określoną statutem.

§ 4.

Celem wykonania zadań, zakreślonych w § 1, Sejmik dzieli się na następujące oddziały:
1. Humanitarno-kulturalno-oświatowy,
2. Obrony Państwa i wychowania fizycznego,
3. Gospodarczy,
4. Regjonalno-naukowy.

Oddziały mogą się dzielić na sekcje, zaś te z kolei mogą dzielić się na referaty.

§ 5.

Władzami Federacji są:
a) Sejmik delegatów, jako organ stanowiący w sprawach Federacji,
b) Wydział Wykonawczy, jako organ wykonawczy uchwał Sejmiku.

§ 6.

Sejmik stanowią delegaci po dwuch z każdej organizacji, wchodzącej do Federacji, wybieranych na okres trzech lat.

Przewodniczący Sejmiku jest wybiera... kres trzech lat przez Sejmik absolutną więk... obecnych głosów. Może być również wybrany... grona Sejmiku. Przewodniczący Sejmiku jest r... Przewodniczącym Wydziału Wykonawczego.

§ 7.

Wydział Wykonawczy składa się z 12 osób... bieranych na okres jednego roku, przyczem 8 ... ków wybiera zwyczajną większością plenum Se... ku z grona swych członków, po dwuch z każdego ... działu (§ 4). Pozostałych zaś czterech członków wy... bierają po jednym z każdego oddziału delegaci wchodzących w skład danego oddziału. Wybrany prze... oddział delegat do Wydziału Wykonawczego jest jednocześnie przewodniczącym zarządu oddziału.

§ 8.

Wydział Wykonawczy wybiera z pośród siebie sekretarza i skarbnika. Przewodniczący, sekretarz i skarbnik stanowią prezydjum, mające prawo decydować w sprawach niecierpiących zwłoki. Decyzje prezydjum, podjęte w takich sprawach, muszą być sankcjonowane przez Wydział Wykonawczy.

---

Inż. K Jurkowski, Powiat. Inspek. Ubezp.

# Zaberpieczenie mienia przed zniszczeniem w powiecie Lipnowskim.

Budowle i mienie ruchome, jako wytwór pracy pokoleń, stanowią o dobrobycie kraju, świadczą o rozwoju i potędze, o wyższości lub niższości gospodarczej w porównaniu z sąsiadami, przeto troską społeczeństwa musi być ochrona tego mienia przed zniszczeniem.

Nie bez pewnej słuszności utrzymuję, że kultura narodu mierzy się stopniem rozwoju ubezpieczeń.

Dzisiejszy stan ubezpieczeń w powiecie (i w Polsce) nie jest wyrazem istotnego zapotrzebowania gospodarczego. Stoimy w ostatnich szeregach pod tym względem w porównaniu z krajami na zachodzie, gdzie każdy niemal obywatel ubezpiecza swe mienie.

Brak świadomości gospodarczej i zrozumienia własnego interesu wśród szerokich mas społecznych, jak również ujemne warunki objektywne stanu budownictwa w naszych wsiach i częściowo miasteczkach tak pod względem skupienia budowli, jak i materjału ścian i dachów (przeważnie drzewo, słoma), są ciągłym powodem ubożenia rocznie około 100 obywateli, których mienie pada pastwą płomieni.

Ponieważ zdolność podatkowa obywateli pozostaje w ścisłej zależności od ich stanu materjalnego, przeto zagadnienie to nie może być obojętne dla państwa.

Każdy rząd (samorząd), dbały o rozwój kultury duchowej i gospodarczej obywateli, nie może się ograniczyć do roli biernego widza, lecz musi brać udział w rozwiązywaniu zagadnień mających doniosłe znaczenie dla szerokich mas obywateli, nietylko w interesie tych warstw, lecz i w dobrze zrozumianym interesie samego Państwa.

To też żeby zapewnić jaknajszerszym masom społecznym, na wypadek pożaru, dach nad głową, bez którego nietylko praca, lecz i myśl ludzka, rozwijać by się nie mogły, Sejm uchwalił 23 czerwca 1921 r. ustawę o przymusie ubezpieczenia budowli od ognia. Wobec tego, że Towarzystwa prywatne ani akcyjne, ani wzajemne ze względów techniczno-organizacyjnych nie mogłyby zadość uczynić potrzebie gospodarczej jaknajszerszych mas, ustawa przewidziała organizację specjalnego zakładu ubezpieczeniowego o charakterze publiczno-prawnym, którym jest Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych powołany przez Państwo do wykonywania przy współudziale urzędów gminnych i Magistratów, przymusu ubezpieczenia budowli od ognia (z wyjątkiem budowli państwowych i fabryk), dla dobra publicznego, a nie osiągania zysków.

Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych przeprowadza taksację budowli w pełnej wartości, przyczem ¾ części szacunku musi być ubezpieczone w Powszechnym Zakładzie Ubezpieczeń Wzajemnych, ¼ zaś część może być z wiedzą Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych ubezpieczona w którymkolwiek zakładzie prywatnym, przyczem tylko kilka nieruchomości ubezpiecza się w ten niewygodny sposób, będący ustępstwem na rzecz towarzystw prywatnych.

Właściciele budowli obowiązani są zgłaszać je do ubezpieczenia pod rygorem grzywny.

Poza działem przymusowych ubezpieczeń od ognia budowli, Powszechny Zakład ubezpiecza na zasadach umownych budowle państwowe, fabryczne i wszelkie mienie ruchome. Ponadto ustawa przewidziała możliwość uchwalania przez Sejmiki powiatowe przymusu ubezpieczenia ruchomości drobnorolnych od ognia, plonów od gradobicia i żywego inwentarza od pomoru.

Nowelizacja ustawy drogą rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 10. 10. 1924 r. jak i reorganizacja samej instytucji na zasadzie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 maja 1927 r. — zasadę przymusu utrzymały, przy-

§ 9.

Na czele oddziału stoi Zarząd oddziału, składający się z trzech osób: przewodniczącego, sekretarza i skarbnika, wchodzących w skład Wydziału Wykonawczego. Do spraw szczególnej wagi Zarząd może zapraszać z głosem doradczym osoby z pośród delegatów do Sejmiku danego oddziału.

§ 10.

Kadencja Zarządu trwa jeden rok. Zebrania Zarząd odbywa przynajmniej raz na miesiąc.

§ 11.

Kadencja Sejmiku trwa trzy lata. Zebrania Sejmiku odbywają się przynajmniej raz na kwartał i są zwoływane przez przewodniczącego. Zebrania odbywać się mogą częściej w miarę potrzeby lub na żądanie ⅔ członków.

§ 12.

Stowarzyszenia należące do Federacji obowiązują się do ścisłego stosowania się do regulaminu, obowiązane są brać udział w pracach społecznych i wykonywać swoje obowiązki w ramach, statutem danej organizacji określonych.

§ 13.

Koszty związane z działalnością Sejmiku, a przewidziane budżetem, pokrywają wszystkie organizacje, należące do Federacji.

Regulamin ten został rozesłany do wszystkich społecznych, gospodarczych i naukowych organizacyj i w myśl tegoż regulaminu zostały zwołane zjazdy członków oddziałów Sejmiku na dnie 4, 5, 6 i 7 czerwca r. b.

Czekamy z prawdziwą niecierpliwością wyniku tych zjazdów, a po nich wyników prawdziwie realnej i pozytywnej pracy społeczeństwa dla siebie samych, a tem samem i dla całej naszej Ojczyzny. —

Społecznik.

---

czem wykonanie przymusu ubezpieczenia ruchomości rolnych od ognia, ziemiopłodów od gradu i żywego inwentarza od pomoru zastrzeżono wyłącznie Powszechnemu Zakładowi Ubezpieczeń Wzajemnych.

Tym sposobem Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych jest wykonawcą z jednej strony polityki ubezpieczeniowej Państwa w zakresie przymusu ubezpieczenia budowli od ognia, z drugiej — polityki ubezpieczeniowej Sejmików powiatowych w zakresie przymusowego ubezpieczenia ruchomego mienia drobnych rolników.

Nadwyżka coroczna z przymusowych ubezpieczeń budowli od ognia, po odpisaniu pewnego procentu na kapitał zapasowy dzielona jest między wojewódzkie związki samorządowe w stosunku do składek wpłaconych z poszczególnych województw.

Wojewódzkie związki samorządowe obowiązane są użyć otrzymane sumy przedewszystkiem na udzielanie pogorzelcom ulgowych pożyczek na ogniotrwałą odbudowę po pożarze, jak również takichże pożyczek na zamianę palnego pokrycia dachów materjałem ogniotrwałym. Zresztą mogą użyć te sumy na zakładanie wytwórni i składów materjałów ogniotrwałych, dla udzielania tych materjałów na warunkach ulgowych właścicielom budowli, podlegających przymusowi ubezpieczenia od ognia. Następnie ustawa zezwala instytucji udzielać związkom samorządowym pożyczek hipotecznych na cele publiczne, w końcu Powsz. Zakład jedynie wydatnie popiera akcję obrony przeciwpożarowej, wydając strażom ogniowym zasiłki w pieniądzach i narzędziach.

Na tem więc podłożu prawnem i na tej strukturze rozwija się sprawa ubezpieczeń w powiecie.

Tablica I ilustruje nam stan ubezpieczenia budowli działu przymusowego w roku 1927, przyczem sumy oszacowania, ubezpieczenia i składki w r. 1929 wzrosły przeszło dwukrotnie wskutek doprowadzenia szacunku do pełnej wartości.

TABLICA I.

| Rodzaj nieruchomości | | Ilość: Nieruchom. | Ilość: Budowli: Mieszkaln. | Ilość: Budowli: Niemieszkalnych | Wysokość: Oszacowania (Złotych) | Wysokość: Ubezpieczenia (Złotych) | Rocz. składka taryfowa |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Dwory | łącznie z miastami | 207 | 803 | 1851 | 16013390 | 15768040 | 51330 |
| Przemysłowe | | 1 | — | 1 | 39610 | 26410 | 405 |
| Młyńskie | | 113 | 26 | 164 | 532510 | 528710 | 6332 |
| Świątynie | | 33 | 51 | 173 | 2622560 | 2622560 | 1681 |
| Użyteczności publiczne | | 121 | 103 | 276 | 864460 | 864460 | 1944 |
| Wszelkie inne | | 10094 | 10846 | 21640 | 30318880 | 30308310 | 14269 |
| Razem | | 10569 | 11829 | 24105 | 50391410 | 50118490 | 75961 |

**Uwagi**: W Tow. prywatnych były częściowo ubezpieczoue: 5 nieruchomości dworskich na sumę 245350 i 1 miejska na sumę zł. 105[illegible]

## DZIAŁ GOSPODARCZY

**Zniszczcie berberys, uniknięcie rdzy kreskowej zbóż!**

Każdemu rolnikowi wiadomo, że gdzie dużo rdzy w zbożu, tam urodzaj będzie mały. Kłosy są wtedy puste, a jeżeli jest w nich ziarno, to tylko drobne i pomarszczone.

Chorobę rdzy wywołuje grzyb pasorzytniczy.

Z kilku gatunków rdzy zbożowej najszkodliwsza jest rdza kreskowa (źdźbłowa albo czarna — Puccinia graminis).

Rdza kreskowa tworzy w lecie na zielonych źdźbłach i pochwach liściowych oraz na liściach zbóż żółto-brunatne kreski i plamki, wypełnione drobnym, rdzawym proszkiem. Proszek ten — to letnie zarodniki grzyba. Zarodniki te wiatr przenosi z chorych roślin zbożowych na zdrowe, które wtedy zarażają się rdzą. Podczas dojrzewania zbóż rozwijają się ciemno zabarwione zimowe zarodniki rdzy, wskutek czego żółto-brunatne plamki i kreski rdzy czernieją. Takich czarnych kresek dużo jest na słomie, pozostałej po sprzętach na ścierniskach. Czarne zarodniki rdzy zimują i na wiosnę przenoszą chorobę dalej, ale już nie na zboża, tylko na dziko rosnący krzew zwany berberysem lub kwaśnicą. Na liściach zarażonego berberysu pokazują się w maju i czerwcu pomarańczowe plamki. Jest to ta sama rdza kreskowa, która ze zboża przeszła na liście berberysu. W plamkach tych znajdują się wiosenne zarodniki rdzy kreskowej, które wiatr przenosi na zboża.

Tak więc rdza kreskowa przenosi się ze zbóż na berberys, od berberysu zaś zarażają się rdzą znowu zboża — to też, aby uchronić zboża od rdzy, należy tępić berberys.

Dlatego rozporządzenie Ministra Rolnictwa z dnia 31 lipca 1928 r. nakazuje zniszczyć berberys zwyczajny, gdziekolwiek on jest, szkodliwy dla rolnictwa.

Berberys zwyczajny winien być zniszczony przed dniem 1. maja 1929 r. — mogą pozostać jedynie krzewy, rosnące w ogrodach botanicznych i wewnątrz lasów, w odległości conajmniej 200 m. od brzegu lasu. Do zniszczenia berberysu zwyczajnego obowiązane są osoby, użytkujące grunty, porosłe tym berberysem lub osoby, zarządzające takiemi gruntami.

Zniszczyć berberys najlepiej przez wykopanie z korzeniami, bo, jeżeli ściąć go tylko, wnet wypuści nowe pędy. Odrostki z pozostawionych korzeni trzeba również wykopać, wyrwać lub wyciąć głęboko w ziemi, gdyż inaczej szybko się rozrosną. Można też wiosną i latem niszczyć berberys zapomocą soli kuchennej. Sól rozsypuje się grubą warstwą pomiędzy pędami krzaków oraz

---

Tablica II odnosi się do stanu ubezpieczeń od ognia działu t. zw. dobrowolnego (nie objętego przymusem), przyczem dane liczbowe są tylko w przybliżeniu dokładne, gdyż z towarzystw prywatnych operujących w tym dziale na terenie powiatu obok powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych, jak Warszawskie Towarzystwo Ubezpieczeń „Snop", „Silezja", „Piast", „Westa", „Orzeł" itp. odpowiednich danych liczbowych nie można było otrzymać.

Liczby więc w tablicy II wykazują ogólny wynik operacji Powsz. Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych — łącznie z towarzystwami prywatnemi w r. 1927.

TABLICA II.

| Rodzaj ubezpieczenia | Ilość ubezpieczeń | Suma ubezpieczenia w złotych | Uwagi | |
|---|---|---|---|---|
| Budowle | 18 | 939500 | nie objęte przymusem | |
| Ruchomości domowe | 54 | 7513[illegible]6 | | |
| Towary | 18 | 671490 | | |
| Fabryki: budowle | 60 | 1538496 | | |
| Fabryki: maszyny | 50 | 1133778 | | |
| Fabryki: towary | 18 | 138826 | | |
| Ruchomości rolne | 168 | 18850964 | Gospodarstwa powyżej 30 mrg. łącznie z folwarkami | Zboże słoma, pasza, inwentarz żywy i martwy garnit. do młocki parowej, opał, często i ruch. domowe |
| Ruchomości rolne | 122 | 776567 | Gospodarstwa do 30 m. | |
| Razem | 508 | 24800957 | | |

Najważniejsze w tym dziale ubezpieczenie ruchomości rolnych poza folwarkami (o obszarze powyżej 100 morg.), z których ubezpiecza swe mienie 126 t. j. 75%, przedstawia się bardzo skromnie i wyraża się liczbą 164 gospodarstw rolnych t. j. mniej niż 2% o obszarze do 100 morg. przyczem w 90% są to gospodarstwa o obszarze do 30 morg.

Z pośród tych 164 drobnych rolników tylko 5-ta część ubezpiecza swoje mienie wskutek pewnego uświadomienia, reszta zaś dlatego, że jest zagrożona

na 10 cm. dookoła krzaków, żeby zniszczyć rozgałęzienia korzeni w ziemi. Można używać najtańszej soli (bydlęcej). Ilość potrzebnej soli zależy od wielkości krzewu; na zniszczenie średniej wielkości krzaka berberysu potrzeba około 9 kg. soli. Jest to dobry, lecz dość kosztowny sposób. W tych miejscach, gdzie berberys niszczy się zapomocą soli, nie można paść bydła.

Jeżeli po dniu 1. maja 1929 r. rosnąć będzie berberys gdziekolwiek poza ogrodami botanicznemi i wnętrzem lasów, osoby, na których ciążył obowiązek zniszczenia go, będą karane grzywną i aresztem. Wydawanie orzeczeń karnych należy do właściwego starosty. Oprócz nałożenia kary starosta może wydać polecenie zniszczenia berberysu w określonym terminie przez osoby, do tego obowiązane, a następnie, w razie niewykonania — zarządzić zniszczenie na koszt tych osób.

Bezpośredni nadzór nad niszczeniem berberysu należy do zarządów właściwych gmin. Wyznaczony przez izby rolnicze, powiatowe związki komunalne i społeczne organizacje rolnicze personel techniczny (instruktorzy) powołany jest do współdziałania na obszarze swej działalności z władzami państwowemi w nadzorze nad niszczeniem berberysu. W tym celu personel ten narówni z przedstawicielami władz i Państwowego Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego ma prawo wstępu na wszelkie grunty i żądania potrzebnych informacyj od osób, użytkujących i zarządzających niemi.

## Z życia miejscowego.

### Uroczystość 3 maja w Kikole.

Święto narodowe było w Kikole zazwyczaj uroczyście obchodzone. W przeddzień wieczorem urządzono capstrzyk. W dniu 3 maja roku bieżącego od samego rana wszystkie domy były udekorowane flagami, a w niektórych oknach widniały: godło Polski, podobizny P. Prezydenta, Marszałka oraz twórców Konstytucji. O godz. 8 rano w remizie strażackiej odbył się poranek młodzieży szkolnej, na który złożyły się: przemówienie kierownika szkoły p. Łukowskiego, śpiewy, deklamacje dzieci i gra orkiestry szkolnej. O godz. 10 utworzył się pochód ze wszystkich miejscowych organizacyj, który wyruszył na uroczyste nabożeństwo do miejscowego kościoła. Po nabożeństwie i odśpiewaniu „Te Deum" i pieśni narodowych ruszył pochód pod figurę św. Jana oraz przez ulice miasteczka. W skład pochodu wchodziła dziatwa szkolna z Kikoła i okolicznych wsi, drużyna harcerska, Straż pożarna ze sztandarem i orkiestrą, pluton męskiego przysposobienia wojskowego z Kikoła, przedstawiciele wszystkich miejscowych urzędów, instytucyj i cechów oraz całe rzesze ludności.

---

jakąś zemstą. Dlatego to i szkodowość w tym dziale jest bardzo wysoka i wynosi 140% zebranej składki, co znów jest przyczyną podwyższenia uciążliwej stopy opłat, która obecnie wynosi 13 zł. od tysiąca sumy ubezpieczenia, gdyż nawet instytucja o charakterze społecznym, nie odmawiając swej opieki, nie może jednak lekceważyć sobie rachunku.

Ta wysoka stopa opłat nie może być zachętą dla drobnych rolników do ubezpieczenia swego mienia zwłaszcza w dobie „trudnego pieniądza", chociaż zastępy rozumiejących pożytek ubezpieczenia dobytku są dość liczne.

Rozwiązanie tego zagadnienia może być przeprowadzone tylko na drodze uchwalenia przez Sejmik (art. 3 ustawy) przymusu ubezpieczenia ruchomości rolnych, wtedy bowiem opłata wyniesie tylko $5\frac{1}{2}$ zł. od tysiąca.

Przymusowe ubezpieczenia rolne obok taniości ubezpieczenia dadzą jeszcze inne korzyści: a) wraz z uchwaleniem przymusu rolnego zabroni się pogorzelcom jeżdżenia od wsi do wsi po żebraninie, dzięki czemu ludność uwalni się od uciążliwych datków w naturze, których wartość w wielu razach przewyższa składkę, jaką wypadnie opłacać za przymusowe ubezpieczenie własnego mienia. b) pogorzelec nie będzie rozpoczynał gospodarki „od nowa" i dźwigać się z ruiny przy pomocy uciążliwych pożyczek, c) znakomicie się zmniejszy bardzo wysoka liczba pożarów z zemsty, która wobec całkowitego odszkodowania, jakie pogorzelec będzie otrzymywał, nie będzie takim podpalaczom dawać satysfakcji.

W ten sposób ta forma ubezpieczeń poza swą właściwą rolą — zaspokojenia potrzeb gospodarczych, spełni niewątpliwie zadanie moralno-wychowawcze.

Tablica III odnosi się do dobrowolnych ubezpieczeń ziemiopłodów od gradu w r. 1927 mniej popularnych wśród drobnych rolników. Z pośród folwarków ubezpiecza swoje ziemiopłody 62 t. j. 40%, drobnych zaś rolników tylko 14 t. j. mniej niż ⅛%, chociaż grad nie jest mniejszą klęską od innych i co raz niszczy zasiewy licznym gospodarzom, jak naprz. w ostatnich latach w gminie Ligowo, Czarne i Dobrzejewice.

W 1928 r. Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych wprowadził ulgowy system zbiorowego ubezpieczenia od gradu polegający na tem, że o ile z jednej miejscowości ubezpiecza się razem najmniej 10 gospodarzy, wtedy składka jest tańsza o 20%. Mimo tego, ubezpieczenia gradowe wśród drobnych rolników nie rozwijają się.

Kółek ubezpieczenia żywego inwentarza od pomoru dotychczas nie założono ani jednego i jest to ubezpieczenie najmniej popularne, chociaż bardzo ważne pod względem gospodarczym.

Wszelako w zaniedbanej gospodarce naszej wśród wielu niedomagań, niedostatek środków obiegowych, jest hamulcem dla wielu poczynań. Stopniowanie zresztą w ulepszaniu ustroju gospodarczego powolne, lecz wytrwałe, systematyczne, więcej się zaleca, nie można bowiem odrazu robić wszystkiego, tam gdzie jest bardzo dużo do zrobienia.

**Uwagi:** Przynajmniej połowę pożarów z liczby „niewiadomo" należałoby przenieść do rubryki „z zemsty".

Ogółem uległo spaleniu 62 nieruchomości z 121 budowlami, odszkodowanie wyniosło zł. 152425. Wielkich pożarów masowych w powiecie od lat 10-ciu nie było, jednak nierzadko pali się odrazu po kilka nieruchomości np. w Skępem i Fabjankach. Mamy jednak dużo osiedli skupionych o budowlach przeważnie drewnianych, krytych słomą, gdzie pożar pojedyńczy ma doskonałe warunki rozszerzyć się w masowy, tembardziej, że cały szereg tych osiedli niema straży ogniowych. Jeżeli dotychczas osiedla te uniknęły klęski pożaru masowego zawdzięczać to należy przyjaznym losom, które wszelako są bardzo kruchą podstawą bezpieczeństwa. Nasze wsie zbudowane są w 80% z drzewa, przyczem 85% za pokrycie ma słomę (trzcinę), miasteczka zaś w ⅘ zbudowane są z drzewa.

(Dokończenie nastąpi).

Po obiedzie od godz. 3-ej rozpoczęły się zawody i igrzyska sportowe z następującym programem: rozgrywka w siatkówkę między drużyną harcerską a plutonem P. W. na korzyść ostatnich, skok o tyczce wzwyż i wdal, rzuty dyskiem, oszczepem i pchnięcie kulą. W ogólnej punktacji pierwsze miejsce zajął członek plutonu P. W. Czesław Kalinowski.

Wieczorem odbyła się akademja, na którą złożyły się: przemówienie nauczyciela p. M. Tabaszewskiego, utwór sceniczny pt. „Sen o Piłsudskim", muzyka orkiestry szkolnej i popisy miejscowego chóru.

W ciągu dnia zbierano ofiary na Dar Narodowy Polskiej Macierzy Szkolnej. —

Jan Zybura.

**Przysposobienie wojskowe w Straży Pożarnej w Węgiersku.**

Druhowie Strażacy w Węgiersku gm. Nowogród w liczbie 21 na czele z dzielnym Naczelnikiem druhem Edwardem Moszczeńskim ppor. rezerwy, zgłosiły swój akces do prac przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego, prosząc o przydział karabinów i sprzętu technicznego.

Drużyna z Węgierska jest pierwszą, która w formalny sposób zgłosiła swe przystąpienie do przysposobienia wojskowego, w myśl okólnika Związku S. P. Okr. Lipnowskiego.

Brawo Zarząd Straży na czele z Prezesem Sołtykiewiczem i drużyna na czele z Naczelnikiem Moszczeńskim!

**Nowy okres pracy P. W. i W. F.**

Z dniem 1 września r. b. rozpoczyna się nowy rok szkolny P. W. i W. F. na terenie powiatu Lipnowskiego.

Wszystkie Związku, Organizacje i Kluby Sportowe żeńskie i męskie, które dotychczas nie prowadziły pracy nad przysposobieniem wojskowem i wychowaniem fizycznem, a mają zamiar: pracę tą prowadzić, a tem samem korzystać z pomocy poparcia Powiatowego Komitetu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego, mogą składać swoje zgłoszenia o przystąpienie do pracy, podając miejsce oddziału, oraz nazwisko i miejsce zamieszkania komendanta względnie kierownika danego oddziału, związku, klubu itd. —

Zgłoszenia te należy kierować do Pow. Komendanta P. W. w Lipnie (Starostwo) najpóźniej do dnia 15 sierpnia rb.

Późniejsze zgłoszenia ze względów technicznych i toku pracy uwzględnione nie będą.

**Koncert**

Koła Wokalno-Muzycznego Gimnazjum Państwowego

**im. Romualda Traugutta w Lipnie.**

W dniu 14 i 15 maja rb. w sali Domu Ludowego odbył się koncert sympatycznego zespołu młodych adeptów sztuki pod batutą wielce zasłużonego dyrygenta, wytrawnego kapelmistrza p. Leopolda Ilnickiego. Proszę usłyszeć, jakie piękne i trudne utwory odegrali kochani nasi młodzieńcy: „Lustspiel" — uwertura Keler - Beli, „Taniec Węgierski" Brahmsa, „Polonez A-dur" Chopina, „Dzwony eremitów" Maillarta i t. d. Ogółem orkiestra młodzieży odegrała 17 utworów. Usłyszeliśmy pomiędzy innemi śpiew p. Warczachowskiego, ucznia kl. VI-ej, któremu akompanjowała orkiestra. Młody śpiewak wczuwał się doskonale w wykonanie i wywiązał się bardzo mile i artystycznie z trudnego zadania. Szczególnie udatnie wypadło odśpiewanie arji z opery „Żydówka". Niech się kształci młody śpiewak, a może wyrośnie zeń pierwszorzędny solista sceniczny.

A dalej usłyszeliśmy duet kornetów uczniów Kopcewicza i Majewskiego na tle całej orkiestry. Gra kornecistów była imponująca. Grali utwór „Dwaj alpejscy śpiewacy". Niejedna orkiestra artystyczna może pozazdrościć orkiestrze uczniowskiej takiej koncertów.

Usłyszeliśmy również dwugłosowe chóry żeńskie z akompanjamentem orkiestry. Te wypadły mniej udatnie. Widać było brak dostatecznego opracowania. Młode chórzystki — poprawimy się, prawda? Bo głosiki macie milutkie.

A dalej usłyszeliśmy ładny utwór p. Ilnickiego pt. „3 Maj". Sala wywoływała kompozytora i nagrodziła Go rzęsistemi oklaskami.

Kochany p. Ilnicki! Ile też się On napracuje! Niechże przynajmniej wdzięczne serca będą wyrazem uznania.

Zespół orkiestrowy w całości męski. Grają uczniowie — może przyszli wybitni skrzypkowie, wiolonczeliści itd. Pracą i talentem sięga się po wawrzyny.

A wśród sympatycznych naszych młodych artystów w orkiestrze, wszystkich męskiego rodzaju, jedna tylko dziewczynka uczenica aż... drugiej klasy Danusia Kellerówna. Co powiecie: grała wśród pierwszych skrzypów. Co za czasy: skrzypaczka... w sukience.

Kochani artyści — uczcie się, pracujcie, a może osiągniecie w przyszłości laury i Lipno dumne będzie, że ono to w murach Gimnazjum swego was kształciło.

Panu Dyrygentowi należy się serdeczna wdzięczność za ucztę duchową. Szkoda tylko, że na sali było tak mało publiczności. Na wszystko jest czas i... pieniądze, czyżby na koncert młodzieży nie starczyło?

A gdyby tylko krewni młodych artystów przybyli, już by sala była przepełniona.

Przyjaciel młodzieży.

**Kulturalna działalność nauczycielstwa na wsi.**

Staraniem nauczycielstwa w Kikole dnia 28 kwietnia 1929 roku została wystawiona sztuka sceniczna Szelburg'a pt. „Za siedmioma górami" — aktorami były dzieci szkolne.

Sztuka tak pod względem technicznym jakoteż i dekoracyjnym przedstawiała się wspaniale. Ukazały się bowiem na scenie, wykonane z artyzmem, przez nauczyciela p. Żyburę dekoracje i postacie doprawdy bajkowe: smoka, łypiącego straszliwie jarzącym się ślepiem, żaby, muchomorów, zaklętych w kamienie rycerzy itd. Podziw i zachwyt ogarnął widzów, bo sztuka istotnie wprowadzała ich w świat bajki.

Świetne postacie Dusigrosza, Pasibrzucha oraz typowe sylwetki doktorów — z krwi i kości eskulapów — wywoływały niemilknące oklaski.

Wdzięczne tańce i śpiewy grzybów i dobrych snów przy wtórze orkiestry szkolnej, prowadzonej przez nauczyciela p. Borysiewicza, dały nadspodziewany efekt.

Należy się wdzięczność miejscowemu nauczycielstwu, szczególniej: P. Żyburze, co mimo nadwątlonego zdrowia, z całem poświęceniem oddaje się sprawom społecznym, p. Borysiewiczowi i jednej z pań nauczycielek — mistrzyni tańców.

Widz.

**Straszny wypadek.**

Dnia 15 maja rb. we wsi Kawenczyn gm. Czernikowo przy kopaniu studni zostali zatruci gazami w głębokości 12 mtr. dwaj robotnicy Kacprowicz Ignacy, lat 29 i Lipiński Marjan, lat 30. Przy wydobyciu ich ze studni wszelka pomoc okazała się już bezskuteczna — przybyły lekarz stwierdził zgon.

Działanie gazów było tak silne, że człowiek niemal odrazu tracił w studni przytomność. Pierwsi dwaj robotnicy, którzy padli ofiarą zdradzieckich gazów przebywali w studni nie dłużej ponad 5 minut. Kiedy spuszczono do studni trzeciego, ten momentalnie zaczął tracić przytomność, wyciągnięto więc go ze studni i doprowadzono do przytomności.

Śmierć dwóch młodych ludzi wywołała w okolicy powszechny żal.

Celem uniknięcia dalszych wypadków studnię zawalono.

**Anonimowe mocarstwo.**

Mieszkańcy powiatu Lipnowskiego nie wiedzą zapewne, że tuż pod bokiem władz starościńskich, bo w Lipnie, istnieje sobie też swego rodzaju mocarstwo, posługujące się własną siłą telefoniczną, swemi funkcjo-

narjuszami i obdarzone jest taką władzą, że nawet wstrzymuje wykonanie wyroków władz sądowych.

Niestety mocarstwo to weszło w kolizję z Kodeksem Karnym, obowiązującym u nas, i zostanie zlikwidowane przez Sędziego Śledczego.

Powody tych przykrych konsekwencyj dla tego mocarstwa są następujące: w dniu 10 bm. Wójt gminy Kikół miał wykonać wyrok Sądu Grodzkiego w Lipnie, orzekujący eksmisję Leona Marchlewicza z domu Józefa Ząbka w Wolencinie. Aliści tegoż dnia z rana Urząd gm. Kikoł otrzymuje telefonogram rzekomo idący z Sądu Okręgowego we Włocławku, nakazujący wstrzymanie eksmisji Marchlewicza. Pan Wójt Majewski, skromny z natury człowiek, przez trzy dni zastanawiał się nad uprzejmością Sądu Okręgowego dla Marchlewicza, aż nareszcie przyszedł do przekonania, że jest tu coś nie w porządku i spostrzeżenia swoje zakomunikował posterunkowi policji. Przeprowadzone dochodzenie stwierdziło, że P. Wójt Majewski nie został zaszczycony bezpośrednią korespondencją z Sądem Okręgowym, a figla wypłatał mu niejaki Jan Nowakowski z Wolencina, nadając z aparatu Nr. 4 w Lipnie, stanowiącego własność czyściciela Młotkowskiego w Lipnie, sfingowany telefono gram. Badany przyznał się do winy, tłumacząc się, że zrobił to na prośbę Marchlewicza, a z namowy Brzezickiego Zenona, mającego biuro próśb w Lipnie, który za napisanie apelacji i zredagowanie dowcipnego telefonogramu pobrał od Marchlewicza 20 zł.

Nowakowskiego aresztowano i przekazano Sędziemu Śledczemu w Lipnie. Finał znajdzie swój właściwy wyraz w wyroku sądowym.

**Omal nie katastrofa.**

W dn. 18 maja rb. wskutek defektu w motorze splanował na polach majątku Biskupin jednoosobowy samolot wojskowy, prowadzony przez pilota majora Krzyczkowskiego. Po naprawieniu defektu aparat poderwany wprawną ręką pilota poszybował w stronę Torunia.

**Postrzelenie złodzieja.**

Podczas zarządzonej obławy w Nowogrodzie w dn. 14 maja rb. postrzelony został z karabinu, przez starszego posterunkowego Kujawskiego Józefa, poszukiwany oddawna znany złodziej recydywista Henryk Witkowski z Nowogrodu. Kula karabinowa przebiła mu prawe górne udo i przeszła przez mięśnie. Po nałożeniu opatrunku Witkowskiego ulokowano pod troskliwą opieką p. Hellera, Naczelnika miejscowego więzienia.

**Ciekawe dla myśliwych.**

Powiat Lipnowski należy do terenów, na którym rycerze św. Huberta z większym lub mniejszym zapałem uprawiają sport myśliwski. Dlatego też ciekawa jest statystyka zwierzostanu nadesłana redakcji przez powiatowego delegata Centr. Zw. Stow. Łowieckich p. Niedzwieckiego właściciela majątku Wierznica. Ze statystyki tej, mającej cechy wszelkiego prawdopodobieństwa, widzimy, że na terenie powiatu Lipnowskiego mamy: 35 dzików, 200 saren, 200 bażantów. Liczbę zajęcy trudno jest określić. Tam gdzie zwierzostan znajduje się pod opieką należytą, mamy na czterech morgach jednego takiego gryzonia, gdzie zaś kłusownictwo panuje wszechwładnie, zająca spotyka się rzadko i na 150 morgach. Kuropatw mamy znaczną ilość, natomiast mniej ptactwa błotnego i kaczek.

Z drapieżników spotykane są na terenie powiatu lisy, tchórze, kuny, widry i kilka gatunków jastrzębi.

**Słuszne zarządzenie.**

Rada Miejska m. Lipna na posiedzeniu w dniu 1-go bm. postanowiła, że postój furmanek i wszelkich pojazdów na ulicach, placach i rogatkach w dni świąteczne i powszednie, nie wyłączając dni targowych jest wzbronione pod odpowiedzialnością karną z tem, że w miejscach tych mogą się zatrzymywać tylko furmanki z towarami dla miejscowych składów lub sklepów z zakupionym opałem i z ruchomościami mieszkańców.

Przejeżdżające przez miasto wozy ciężarowe mogą zatrzymywać się na Nowym Rynku.

**Taryfy do nabycia.**

Urząd Pocztowo — Telegraficzny prosi nas o podanie do wiadomości publicznej, że celem zapoznania wszelkich warstw publiczności z taryfami obowiązującemi na poczcie i w telegrafje, Min. Poczty i Telegrafów wydało „Zbiór Taryf Pocztowo - Telergaficznych", który można nabywać w Urzędach Pocztowych po 60 gr. za egzemplarz.

**Napad bandycki.**

18. maja rb. grupa zuchwałych bandytów napadła na właścicielkę zagrody wiejskiej w kol. Bogucin gm. Szpetal Marjannę Zawadzką. Bandyci weszli o godz. 1-ej w nocy do mieszkania, wybiwszy szybę w oknie. Jeden z nich przewrócił Zawadzką na ziemię i przygniatając kolanami jej piersi żądał pieniędzy pod groźbą śmierci. Drugi z bandytów to samo uczynił z córką Zawadzkiej, która będąc z mężem w Mławie, przyjechała do matki na kilkodniowy pobyt wraz z swą ośmioletnią córeczką. Trzeci bandyta stał na czatach przed drzwiami chałupy.

Życie swoje bezbronne kobiety zawdzięczają owej właśnie ośmioletniej dziewczynce, która niepostrzeżenie wybiegła z chaty i wpadła do sołtysa z okrzykiem: „mamusię i babcię mordują". Bandyci spostrzegłszy nieobecność w domu dziewczynki zbiegli, obawiając się nadejścia pomocy napadniętym.

Tak zapewne myślały i kobiety napadnięte, jednakże sołtys kol. Bogucin nie tylko że nie dał żadnego dowodu rycerskości ale nadto nie wykonał tego obowiązku, jaki w takich wypadkach cięży na nim, jako na osobie urzędowej. Ot, poprostu dziewczynkę, błagającą o ratunek, wsadził pod pierzynę i szczelnie pozamykał wszystkie drzwi. Pokazał się zaś wtedy, kiedy na dworze już dniało.

Przeprowadzone osobiście przez Komisarza Policji pana Grabari'ego dochodzenie już w dwa dni po napadzie, doprowadziło do aresztowania sprawców w osobach: Edmunda Deskiego, Gustawa Krygiera i Augusta Bodkiego mieszkańców gminy Szpetal. Wzięci w krzyżowy ogień pytań przyznali się do winy.

Są to nielada ptaszkowie, którzy już od dłuższego czasu byli pod czujnym okiem policji. Podczas rewizji u Augusta Bodkiego znaleziono przy nim posiadany nielegalnie rewolwer, który Bodkie miał przy sobie podczas napadu.

Osiemdziesięcioletnia staruszka, Marjanna Zawadzka, straciła tylko 29 zł., gdyż tyle miała przy sobie. — Aresztowanych bandytów przekazano p. Sędziemu Śledczemu w Lipnie.

## Z kraju.

**Wielki dzień miasta Poznania.**

Pierwszy dzień Zielonych Świąt przeszedł w Poznaniu z racji Powszechnej Wystawy Krajowej pod znakiem niebywałego ożywienia. W dniu tym nastąpiło otwarcie Wszechsłowiańskiego Zjazdu Śpiewaczego z udziałem ponad 18.000 przybyłych śpiewaków, zjazd nauczycieli — geografów z całej Polski, zjazd studentów — medyków. Ponadto na ten dzień przypadło święto Miejskiego Komitetu Wychowania Fizycznego, dalszy ciąg międzynarodowych konkursów hippicznych i przyjazd szeregu wycieczek, które przybyły na zwiedzenie Powszechnej Wystawy Krajowej.

W dniu tym jako czwartym od otwarcia Wystawy liczba zwiedzających przekroczyła 100 tysięcy osób.

**Wszechsłowiański Zjazd Śpiewaczy.**

Dominującym momentem dnia była wszechsłowiańska manifestacja kulturalna — Wszechsłowiański

Zjazd Śpiewaczy z udziałem ponad 18 tysięcy śpiewaków, przybyłych ze wszystkich dzielnic Polski oraz bratnich państw słowiańskich, jak: Czechosłowacji, Jugosławji, Bułgarji, emigracji ukraińskiej i polskich chórów emigranckich. Zjazd ten posiada nie tylko doniosłe znaczenie kulturalne ale i społeczno-polityczne, gdyż idea zbliżenia narodów słowiańskich pozwala wierzyćć, że wkraczamy n atory trwałego porozumienia, zgody i miłości narodów tych.

Już we wczesnych godzinach rannych na wielki stadjon sportowy m. Poznania ciągnęły w pochodach poszczególne chóry oraz liczne rzesze mieszkańców miasta. O godz. 8-mej odbyła się uroczysta msza święta na intencję zjazdu śpiewaczego. Od godz. 9-tej do 12-tej odbywały się próby chórów ogólnych, które pod batutą poszczególnych dyrygentów produkować się miały w obecności Pana Prezydenta Rzplitej. Na chwilę przed przybyciem Głowy Państwa olbrzymi stadjon sportowy zapełniło około 100 tysięcy ludzi. Od głównego wejścia do loży Prezydenta, znajdującej się w pośrodku stadjonu ustawiły się w szpalerze delegacje chorów ze sztandarami i emblematami. Punktualnie o godz. 12-tej nadjechał Pan Prezydent w otoczeniu świty i tow. Ks. Prymasa Hlonda powitany u wrót przez prezesa Wszechsłowiańskiego Związku Śpiewaczego dr. Surzyńskiego, prezydenta m. Poznania Cyryla Ratajskiego, naczelnego dyrektora PWK. dr. Wachowiaka i komitet organizacyjny zjazdu. Gdy Pan Prezydent przechodził wzdłuż szpaleru do loży swej zgromadzone tłumy wznosiły wielokrotne okrzyki: Niech żyje! Orkiestra zaintonowała hymn państwowy. Pan Prezydent zasiadł w fotelu, mając po prawej stronie Ks. Prymasa Hlonda, prezesa Surzyńskiego, prezydenta Ratajskiego, dr. Wachowiaka itd.; po lewej: wiceministra spraw wojskowych generała Konarzewskiego, ks. kanonika Lewickiego i b. premjera Ponikowskiego, prezesa Zjednoczenia Związków Śpiewaczych w Polsce. W loży Prezydenta zasiadł również poseł czechosłowacki w Warszawie pan Girsa.

Na część programową złożyły się: Gaude Mater, Gorczyckiego odśpiewane przez zbiorowy chór męski Zjednoczenia Polskich Związków Śpiewaczych w liczbie 8000 mężczyzn, pod batutą prof. Raczkowskiego, „Ojczyzna" — Feliksa Nowowiejskiego, odśpiewana przez 8-mio głosowy chór mieszany w liczbie około 13.000 osób pod batutą prof. Nowowiejskiego; „Psalm" — Walka — Walewskiego na chór męski pod jego dyrekcją i „Do Melpomeny" — Lachmana tak samo pod batutą autora. Dwa z utworów tych odśpiewane były z towarzyszeniem orkiestry, liczącej około 800 osób. Dyrygenci nagrodzeni licznemi oklaskami zebranych przedstawieni byli Panu Prezydentowi Rzplitej, Prymasowi, którzy składali im serdeczne gratulacje.

Na dalszą część programu składały się przemówienia powitalne. Pierwszy przemawiał prezes Wszechsłowiańskiego Związku Śpiewaczego poseł dr. Surzyński, akcentując w przemówieniu swem wiarę w trwałe porozumienie i zbliżenie narodów słowiańskich, które przez wielkie manifestacje kulturalne zbliżają się do siebie szybkiemi krokami w zgodzie i miłości braterskiej.

Dalej przemawiali: prezydent m. Poznania Cyryl Ratajski, b. premjer Ponikowski, Kajetan Bojarski jako prezes Wlkp. Związku Kół Śpiewaczych, generalny konsul dr. Matousek w zastępstwie prezesa Czeskosłowackiego Związku Śpiewaczego dr. Jerząbka, delegat Związku Jugosłowiańskiego Manoylovic, delegat Chorwackiego Związku Śpiewackiego, oraz dyrektor Ukraińskiego Uniwersytetu w Pradze Dymitro Antoniewicz.

Po przemówieniach chór mieszany Słowiańskiego Związku Kół Śpiewaczych odśpiewał Apoteozę Pieśni z tow. orkiestry pod dyrekcją kompozytora pieśni tej prof. Raczkowskiego. Jako następną i ostatnią pieśń programu odśpiewano „Boga Rodzica Dziewica" prof. Nowowiejskiego

Po produkcjach tych Pan Prezydent żegnany okrzykami: Niech żyje! przy dźwiękach Mazurka Dąbrowskiego opuścił stadjon.

O godz. 16-tej ze stadjonu w wielkim pochodzie wyruszyły chóry na Stary Rynek m. Poznania, gdzie na stopniach starego ratusza Pan Prezydent w otoczeniu świty i tow. prezydenta Ratajskiego, posła czeskosłowackiego Girsy i b. premjera Ponikowskiego przyjął hołd śpiewactwa, które w dwugodzinnym pochodzie maszerowało pod stopniami ratusza wznosząc okrzyki: Niech żyje! Z maszerujących chorów nadzwyczaj serdecznie przez zebraną na Rynku ludność Poznania witane były chóry bratnich narodów słowiańskich, chóry emigracji polskiej, a w szczególności ze Śląska polskiego i Śląska niemieckiego oraz malownicze strojami dwa chóry z Zakopanego i Nowotarszczyzny. Z punktu widzenia społecznego nader budujący sprawiały widok szeregi maszerujących, w których kroczyli ludzie wszystkich stanów: obok inteligenta robotnik, obok wiejskiej kobiety strojne mieszczki itd. itd.

Wieczorem o godz. 8-mej w wielkiej hali kongresowej na terenach zachodnich PWK. odbywały się popisy Związku Polskiego Zjednoczenia Śpiewaczego, w którym uczestniczyły chóry ze Śląska Opolskiego, Westfalji, Francji, Berlina, Śląska, Pomorza, Mazowsza, województw centralnych i ziem wschodnich Polski. Popisy te trwały do godz. 11-tej z minutami. Z pośród pro dukujących się chórów największe owacje zdobyły sobie chór śląski za pieśń „Orzeł Biały", którą powtórzył oraz chór lwowski za pieśń „Burza".

Na zakończenie popisów dyrekcja Powszechnej Wystawy Krajowej urządziła wspaniałą iluminację terenów Wystawy połączoną z ogniami sztucznemi. Zapowiedziana iluminacja i ognie sztuczne wywołały do tego stopnia zainteresowanie wśród zebranych, że obecny na popisach śpiewaczych Prymas Hlond po zakończeniu ich zatrzymał się jeszcze specjalnie długą chwilę, aby być świadkiem wspaniałego obrazu świetlnego jaki przedstawiały sobą iluminacja Wystawy i ognie sztuczne. Dodać należy, że rakiety ogni sztucznych, rozwijające wspaniałe obrazy świetlne są produkcji krajowej i wyrabiane są w Poznaniu.

**Widowiska.**

W godzinach popołudniowych na arenie widowiskowej PWK. odegrane były: „Wesele na Kurpiach" w wykonaniu teatru regjonalnego w Płocku i „Żywe Szachy" w wykonaniu zespołu kaliskiego według układu literata Janusza Stępowskiego.

* * *

Jak można było zauważyć Powszechna Wystawa Krajowa ogromem i wspaniałością swego obrazu wywiera imponujące wrażenie na zwiedzających. Pod względem organizacyjnym tak Biura Wystawy jak i Miejskie Biuro Kwaterunkowe zdołały z powodzeniem wywiązać się z zadania.

**Żywe Szachy.**

W szeregu imprez widowiskowych, zorganizowanych z racji Powszechnej Wystawy Krajowej, oryginalnością koncepcji wyróżniają się „Żywe Szachy" — rozgrywane na arenie widowiskowej PWK. — Pomysł polega na tem, że partja szachów rozgrywana jest na wolnem polu za pomocą żywych figur, improwizujących kostjumami poszczególne postacie szachowe.

Rozgrywka poprzedzająca jest defiladą figur pod takt muzyki, dalej tańcami poszczególnych figur, np. pary królewskie tańczą gawota, inne menueta itd. Przed zajęciem pól szachownicy obie drużyny przechodzą parami przy dźwiękach poloneza Szopena przed zgromadzoną publicznością wokół areny.

Widowiska „Żywych Szachów" odbywały się dwukrotnie w ciągu obu dni Zielonych Świąt i we wtorek

21 bm. W drugim dniu Świąt na widowisko to przybył Pan Prezydent Rzeczypospolitej wraz z małżonką w otoczeniu swej świty i przedstawicieli dyrekcji PWK. ob serwując z zaciekawieniem malownicze i sympatyczne widowisko.

Partje żywych figur szachowych tworzy drużyna pań z Kalisza. Dochód z imprezy przeznacza się na cele dobroczynne miast Kalisza i Poznania.

**60 tysięcy osób w ciągu dnia.**

W związku z Wszechsłowiańskim Zjazdem Śpiewaczym, szeregiem imprez widowiskowych i pogodą, która dopisała, w drugim dniu Zielonych Świąt zwiedziło tereny Powszechnej Wystawy Krajowej około 60 tysięcy osób.

**20 tysięcy przyjezdnych.**

Na podstawie informacyj Miejskiego Biura Kwaterunkowego, które zaopatruje przyjezdnych w kwatery, liczba przybyszów, korzystających z kwater tak masowych, prywatnych, hotelowych itp. dosięga dziennie liczby około 20 tysięcy osób.

W sumie tej liczba przyjezdnych z zagranicy wyraża się cyfrą około 5 procent.

* * *

Wydarzyły się w ciągu ubiegłych dni liczne wypadki, że osoby, przyjeżdżające na PWK. znalazły się w kłopotliwem położeniu w związku ze zniżkowemi biletami kolejowemi. Wobec tego raz jeszcze zawiadamia się wszystkich wyjeżdżających do Poznania, ażeby natychmiast przy kasie kolejowej w chwili wyjazdu z miejsca zamieszkania zawiadamiali, że wyjeżdżają do Poznania na PWK., gdzie otrzymają zniżki na przejazd do Poznania i na tej podstawie w Poznaniu już bez żadnych trudności otrzymać będą mogli ponowne zniżki na drogę powrotną. Kto nie zastosuje się do powyższego i nie zgłosi wyjazdu w miejscu zamieszkania, nie może pod żadnym warunkiem liczyć na żadne zniżki.

* * *

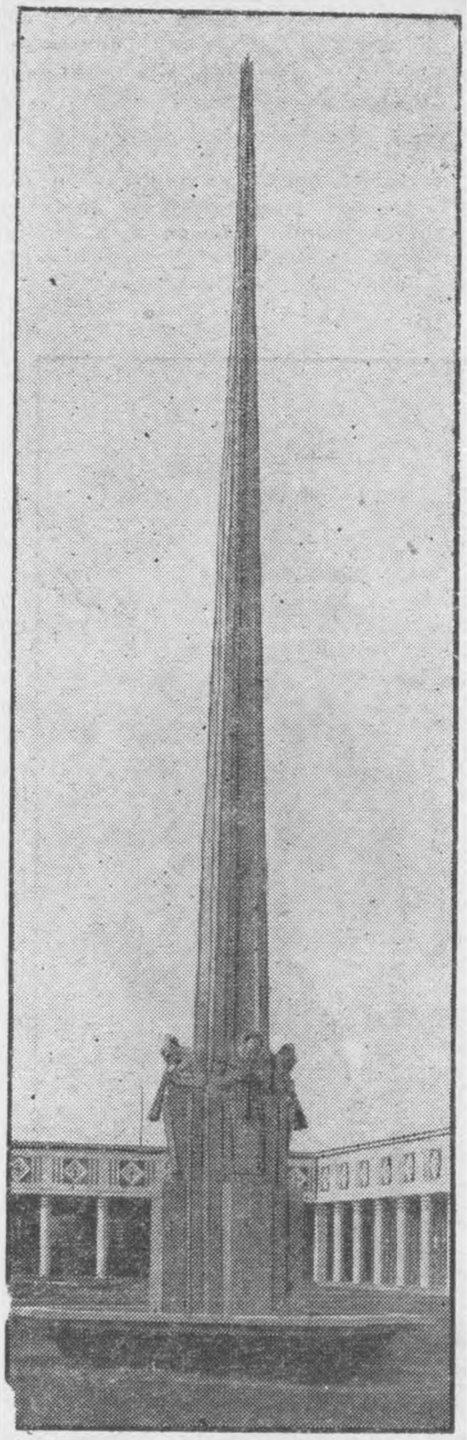
W wystawie zwierząt opasowych, która była otwarta przez Prezydenta Rzplitej w dziale bydła przypędzono z majątku Pawłowice hr. Mielżyńskich krowa wagi 19 i pół centnara. Krowę tą jako najwspanialszy okaz tego rodzaju ogłoszono championem. Zatem jest to największa krowa w Polsce.

* * *

Z wielu ciekawych eksponatów na Powszechnej Wystawie Krajowej zasługuje na wzmiankę aparat telewizyjny konstrukcji i patentu inż. Stefana Manczarskiego. Aparat zakupiony przez wydział radjokomunikacyjny Ministerstwa poczt i telegrafów specjalnie interesuje się sprawą telewizji ze względu na nieulegający już dziś kwestji fakt że w ciągu kilku najbliższych lat stanie się telewizja uzupełnieniem radjofonji.

Aparat telewizyjny inż. Manczarskiego stanowi nowe i oryginalne rozwiązanie kwestji przesyłania obrazów telewizyjnych przez radjo. Przesyłany obraz obserwuje się bezpośrednio w objektywie lub na niewielkim ekranie co stanowi cechę charakterystyczną właściwej telewizji, odróżniającą od systemów przesyłania fotografji utrwalanych na papierze w ciągu kilku lub kilkunastu minut (Fultografja).

Aparat inż. Manczarskiego, który stanowi pierwsze w Polsce praktyczne rozwiązanie telewizji, będzie demonstrowany na Wystawie w pawilonie Ministerstwa poczt i telegrafów.



Smukły pilon-wodotrysk w podwórcu reprezentacyjnym.

**Gdynia.** Polacy z Ameryki. Dnia 23 bm. przybędzie wycieczka licząca 500 osób.

* * *

Pomnik Tadeusza Kościuszki. W szybkim tempie wykończa się budowa pomnika, który stanie przed pawilonem reprezentacyjnem Powszechnej Wystawy Krajowej.

* * *

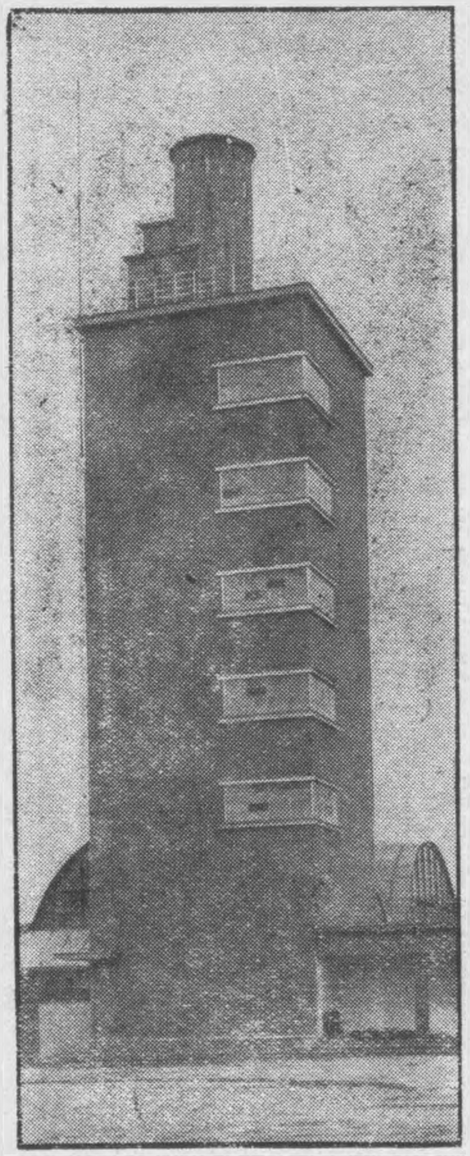
W dniu 11. czerwca odbędzie się w porcie gdyńskim uroczyste otwarcie stałej komunikacji osobowej i towarowej między portem gdyńskim a portami Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Podróż z Gdyni do Ameryki trwać będzie 8 dni.

Podpisano umowę na urządzenie radjoodbiorników w pociągahc dziennych pośpiesznych między Warszawą i Krakowem. Kontakty do słuchawek umieszczone będą w przedziałach wszystkich klas. Słuchawki można wypożyczyć w pociągu za drobną opłatą.

* * *

Za propagandę komunistyczną w wojsku aresztowano w Sanoku 6 osób: Izraela Wróbla, Moszka Singiera, Jakóba Eichlera, Mendla Wingera oraz 2 szeregowców 2 pułku strzelców podhalańskich Szymona Endla i Strassberga; ładny komplet i dobrany...

* * *



Wieża obserwacyjna strzeże terenu „E".

## Ze świata.

Misja handlowa sowietów przybyła do Egiptu za zgodą rządu egipskiego w celu dokonania zakupu bawełny.

Gdy dowody wywrotowej i szpiegowskiej misji sowieckiej skupiły się w ręku policji, w lokalu sowieckiej misji dokonano rewizji, ktora udowodniła ścisłą łączność misją a komitetem wykonawczym międzynarodówki.

Wskutek rewizji rząd egipski wydalił sowieckich delegatów w ciągu 48 godzin.

* * *

W Paryżu odbyła się akademja sokolstwa słowiańskiego, pod protektoratem ministra wojny Painlevego w obecności ambasadora Polski oraz posłów Jugosławji, Czechosłowacji i Bułgarji.

Akademję zagaił prezes Sokolstwa Polskiego, a jednocześnie wiceprezes sokolstwa słowiańskiego Adam hr. Zamoyski, przemówienie zakończył zaproszeniem na zlot sokolstwa w Poznaniu.

* * *

**Techeran.** Dzienniki tutejsze donoszą, że podczas katastrofy trzęsienia ziemi w Karassanie zginęło 3.000 poza tem jest wielka liczba rannych.

* * *

Minister robót publicznych opracował projekt ustawy w sprawie opodatkowania samochodów. — Wpływy z podatkowania pójdą na budowę szos.

**Kowno.** Zamach na Waldemarasa był inspirowany przez członków jego rządu.

* * *

Według danych zebranych przez policję berlińską w stolicy Niemiec istnieje 3.000 kabalarek wróżących z kart.

* * *

Rząd litewski nie dotrzymał umowy w sprawie wymiany więźniów z Polską.

* * *

Święto Narodowe Polskie w Brazylji. Tegoroczny obchód polskiego święta narodowego w Rio de Janeiro odbył się uroczyście.

* * *

**Moskwa.** W Elizawetpolu na Kaukazie doszło do buntu żołnierzy pułku strzelców sowieckich. Żołnierze ci zażądali zaniechania propagandy przeciwreligijnej wśród rekrutów pułku i pobili komisarza politycznego kompanji i trzech dowódzców.

* * *

Berlińska giełda zanotowała dalszy spadek kursu czerwońca, który notowany jest 30 procent swej wartości nominalnej.

# DZIAŁ URZĘDOWY

Starosta Powiatowy w Lipnie.
L. IV. wod. 7/15.

### OGŁOSZENIE.

W myśl ust. 2 art. 195 ustawy wodnej z dnia 19 września 1922 r. Dz. U. Nr. 102, poz 936 w brzmieniu ustalonem rozporządzeniem Min. Rob. Pub. z dnia 13 III. 1928 r. Dz. U. Nr. 62, poz. 574 Starostwo podaje do publicznej wiadomości że **Juljan Gościcki, Józef Kimert i Wacław Kosiński, mieszkańcy wsi Grochowalsk, pełnomocnicy zawierającej się Spółki wodnej „Grochowalsk" wnieśli prośbę** o udzielenie im po myśli ustawy 1 p. 1 art. 45 powołanej ustawy wodno-prawnego pozwolenia celem **zmeljorowania gruntów spółki o obszarze 469,24 ha**

**na ter. maj. Grochowalsk, Tulibowo i Zarzyczewo Stare.**

Projekt techniczny wraz ze sprawozdaniem technicznem, wyjaśniającem sposób wykonania budowli i urządzeń są wyłożone do publicznego wglądu w Starostwie w Lipnie od dnia ogłoszenia do **4 VI. 1929 r.** oraz w Urzędzie gminnym w **Oleszanie,** dokąd też wolno wnosić podania lub protokólarne oświadczenia przeciwko nadaniu powyższego prawa, jak również żądania w przedmiocie wzniesienia i utrzymania urządzeń oraz wypłaty odszkodowań.

Wspomniane zarzuty i żądania można wnieść także przy rozprawie komisyjnej.

Termin dochodzenia Komisyjnego przy udziale znawcy technicznego wyznacza sie na dzień **4 czerwca 1929** r. o godzinie **11 rano.**

Punkt zborny Komisji w **maj. Grochowalsk.**

Równocześnie ostrzega się, że ci, którzy we wskazanym terminie lub w ciągu dochodzenia komisyjnego nie podniosą przeciw nadaniu powyższych praw żadnych zarzutów, tracą do nich prawo i mogą przeciw szkodliwemu działaniu wykonywania nadanego prawa żądać tylko wzniesienia i utrzymywania urządzeń zapobiegających szkodzie lub też odszkodowania, gdyby takie urządzenia nie dały się pogodzić z przedsiębiorstwem, lub gospodarczo usprawiedliwić.

Wreszcie Starostwo ostrzega, iż wniesione po upływie podanego wyżej czasokresu podania o udzielenie pozwoleń na takie prawo użytkowania wody, przez które mogłoby uledz ograniczeniom użytkowanie zamierzone przez petentów nie będą rozpatrywane w trakcie niniejszego postępowania wodno-prawnego.

Lipno, dnia 18 maja 1929 r.

Starosta:
w z. (—) Kawczyński.

---

Poz. 81.

Związek Straży Pożarnych
Okręgu Lipnowskiego.
L. dz. 139.

Lipno, dnia 14 maja 1929 r.

Do Zarządów i Sztabów Och. Str. Poż.
Okr. Lipnowskiego.

**Okólnik Nr. 30 w sprawie zatwierdzenia wyborów w Żuchowie**

Podaje się do wiadomości, że w myśl par. 21 p. K. Statutu Związku zostali zatwierdzeni na swem stanowisku wybrani naczelnik O. S. P. w Żuchowie druh Antoni Sztankowski i jego pomocnik druh Władysław Andrzejewski.

Czołem.
Prezes: (—) Kazimierz Keller.
Sekretarz-czł. Zarządu: (—) Roman Gumiński.

---

Poz. 82.

Związek Straży Pożarnych
Okręgu Lipnowskiego.
L. dz. 115.

Do Zarządów i Sztabów O. S. P.
Okręgu Lipnowskiego.

**Okólnik w sprawie zatwierdzenia wyborów w Zadusznikach.**

Z mocy par. 21 p. k — Statutu Związku i na podstawie uchwały Zarządu z dn. 10 maja r. b. zatwierdzamy wybór naczelnika dha Bolesława Majewskiego i jego zastępcy dha Józefa Dzięciołowskiego.

Czołem!
Prezes: (—) Kazimierz Keller.
Sekretarz-czł. Zarządu: (—) Roman Gumiński.

---

Poz. 83.

Związek Straży Pożarnych
Okręgu Lipnowskiego
L. dz 96.

Lipno, dnia 18 maja 1929 r.

Do Zarządów Ochotniczych Straży Pożarnych
pow. Lipnowskiego.

**Okólnik w sprawie nowego Statutu Związku Okręgowego.**

Przesłaliśmy do gruntownego zapoznania się nowy Statut Związku S. P. Okręgu Lipnowskiego.

Statut należy przechować starannie w aktach.

Zwracamy uwagę par. 7 p. b i c i par. 21 p. k, wogóle zaś prosimy o szczegółowe zapoznanie się ze Statutem.

W szczególności zwracamy uwagę Strażom, które okazały brak subordynacji w stosunku do Zarządu Związku Okręgowego, na par. 7 Statutu, dlatego wzywamy je do przedsięwzięcia odpowiednich kroków, celem likwidacji incydentów.

Czołem!
Prezes: (—) Kazimierz Keller.
Sekretarz-czł. Zarządu: (—) Roman Gumiński.

---

Poz. 84.

Krakowski Urząd Wojewódzki.
L. OS. 533.

Kraków, dnia 16 kwietnia 1929 r

**Odpis.**

Do Wszystkich Panów Wojewodów i Komisarza Rządu m. st. Warszawy.

**Józefa Rygiel — poszukiwanie.**

W dniu 30 sierpnia 1917 r. umieściła Józefa Rygiel, służąca przebywająca podówczas w Krakowie nieślubnego syna swego Tadeusza, urodzonego w barakach uchodźczych w Checeniu w żłóbku miejskim w Krakowie Od tego czasu Józefa Rygiel nie dała znaku życia.

Dziecko przebywało następnie dłuższy czas w Zakładzie Sierot w Siedzinie a w roku 1927 oddane zostało do Zakładu leczniczo-wychowawczego dla jagliczych w Częstochowie-Stradomiu.

Proszę o zarządzenie poszukiwań za Józefą Rygiel na tamt. terenie i o zawiadomienie mnie o wyniku.

Za Wojewodę: (-) Dr. Maćko.

---

Starosta Powiatowy w Lipnie.
L. IV. ops. 4/23.

Lipno, dnia 17 maja 1929 r.

Do Magistratów i Urzędów gminnych
powiatu Lipnowskiego

do wykonania w terminie do dnia 10 czerwca r. b.

Starosta:
Krzyżanowski.

Poz. 85.

Starosta Powiatowy w Lipnie.
L. IV. rol. 6/2

Lipno dnia 21 maja 1929 r.

Do Magistratów i Urzędów gminnych powiatu Lipnowskiego.

**Zniszczenie berberysu.**

W myśl rozporządzenia Min. Rol. z dnia 13 lipca 1928 r. o niszczeniu berberysu (Dz. Ust. R P. Nr. 79, poz. 697) ustanowiony został obowiązek zniszczenia berberysu zwyczajnego (Berberis vulgaris, L) w terminie do dnia 1 maja 1929 r.

Bezpośredni nadzór nad niszczeniem berberysu należy do zarządów właściwych gmin.

W związku z tem polecam zakomunikować do dnia 15 czerwca r. b. czy obowiązane do tego osoby zniszczyły berberys zwłaszcza w tych miejscowościach, gdzie powoduje on największe szkody.

O ile to nie nastąpiło dotychczas, należy dopilnować, aby w tymże terminie berberys został zniszczony przez zainteresowane osoby i roztoczyć ścisły nadzór nad wykonaniem wymienionego rozporządzenia oraz donieść, czy wykonanie to napotkało na jakiekolwiek trudności i jakie byłyby niezbędne środki dla usunięcia tych przeszkód.

Jeżeli berberys rosnąć będzie nadal gdziekolwiek poza ogrodami botanicznemi i wnętrzem lasów, osoby, na których ciążył obowiązek zniszczenia go, będą karane grzywną i aresztem w myśl rozporządzenia z dnia 19. XI. 1927 r. (Dz. U. R. P. Nr. 108. poz. 922.)

Starosta:
w z. Kawczyński.

---

Starosta Powiatowy w Lipnie.
L. IV wod. 7/14.

**OGŁOSZENIE.**

W myśl ust. 2 art. 195 ustawy wodnej z dnia 19 września 1922 r. Dz. U. Nr. 102, poz. 936 w brzmieniu ustalonem rozporządzeniem Min. Rob. Pub. z dnia 13 III. 1928 r. Dz. U. Nr. 62, poz. 574 Starostwo podaje do publicznej wiadomości, że

**Walenty Zieliński z Łążyna**

wniósł prośbę o udzielenie mu po myśli ust. 1 p. 1 art. 45 powołanej ustawy wodnoprawnego pozwolenia celem **odprowadzenia wód z drenowanej części majątku Łążyn.**

Projekt techniczny wraz ze sprawozdaniem technicznem wyjaśniającem sposób wykonania budowli i urządzeń są wyłożone do publicznego wglądu w Starostwie w Lipnie od dnia ogłoszenia do **30 maja 1929** r. oraz w Urzędzie gminnym w **Mazowszu**, dokąd też wolno wnosić podania lub protokólarne oświadczenia przeciwko nadaniu powyższego prawa, jak również żądania w przedmiocie wzniesienia i utrzymania urządzeń oraz wypłaty odszkodowań.

Wspomniane zarzuty i żądania można wnieść także przy rozprawie komisyjnej.

Termin dochodzenia Komisyjnego przy udziale znawcy technicznego wyznacza się na dzień **31 maja r. b.** o godzinie **11 rano.**

Punkt zborny Komisji w **maj. Łążyn.**

Równocześnie ostrzega się, że ci, którzy we wskazanym terminie lub w ciągu dochodzenia komisyjnego nie podniosą przeciw nadaniu powyższych praw żadnych zarzutów, tracą do nich prawo i mogą przeciw szkodliwemu działaniu wykonywania nadanego prawa żądać tylko wzniesienia i utrzymywania urządzeń zapobiegających szkodzie lub też odszkodowania, gdyby takie urządzenia nie dały się pogodzić z przedsiębiorstwem lub gospodarczo usprawiedliwić.

Wreszcie Starostwo ostrzega, iż wniesione po upływie podanego wyżej czasokresu podania o udzielenie pozwoleń na takie prawo użytkowania wody przez które mogłoby uledz ograniczeniom użytkowanie zamierzone przez petentów nie będą rozpatrywane w trakcie niniejszego postępowania wodno-prawnego.

Lipno, dnia 14 maja 1929 r.

Starosta:
w z. (—) Kawczyński.

---

Poz. 86.

## Obwieszczenie o przeglądzie koni.

Na zasadzie art. 15 i 16 Rozp. Prezydenta R. P. z dnia 8 listopada 1927 r. o obowiązku odstępowania zwierząt pociągowych, wozów, pojazdów mechanicznych i rowerów dla celów obrony Państwa (Dz. Ust. R. P. Nr. 98/27, poz. 859) Minister Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministrem Rolnictwa zarządził na terenie całego Państwa przegląd koni, urodzonych w roku 1925 oraz starszych, które z jakichkolwiek bądź powodów dotychczas nie otrzymały dowodów tożsamości i nie zostały zapisane do ksiąg ewidencyjnych.

Miejsce, termin, plac przeglądu oraz miejscowości, z których konie mają być doprowadzone do przeglądu, wskazuje dołączony plan.

Wzywam wszystkich, w obrębie poszczególnych gmin powiatu, zamieszkałych właścicieli i posiadaczy koni, o których powyżej mowa, aby na dzień i godzinę, wyznaczone w planie — doprowadzili na plac przeglądu osobiście lub przez zastępcę wszystkie w ich posiadaniu znajdujące się i w obrębie gminy chowane konie, z wyjątkiem tych, które należą do jednej z wymienionych poniżej, a niepodlegających przeglądowi kategoryj.

Konie winny być doprowadzone do przeglądu z uzdeczkami, względnie uździenicami i postronkami. Jeżeli właściciel lub posiadacz konia nie może go osobiście dostawić, powinien powierzyć tą czynność osobie, która dostawi konia do przeglądu punktualnie i która udzieli organom dokonywującym przeglądu, na ich żądanie wszystkich potrzebnych wyjaśnień, dotyczących konia i osoby jego właściciela, wzgl. posiadacza.

Od dostawienia do przeglądu zwolnione są:

1. Ogiery i klacze pełnej krwi angielskiej oraz ogiery i klacze innych ras, fizjologicznie czystego pochodzenia, posiadające zaświadczenie, uznane przez Min. Roln.
2. Ogiery licencjonowane i klacze zarejestrowane, posiadające zaświadczenia, uznane przez Min. Roln.
3. Konie hodowlane, utrzymywane w państwowych zakładach chowu koni.
4. Konie, pracujące w kopalniach, stale pod ziemią.
5. Klacze wysokoźrebne i klacze z źrebiętami w wieku do trzech miesięcy.

Właściciele, względnie posiadacze koni, należących do jednych ze wspomnianych powyżej ka-

tegoryj, powinni zawczasu zaopatrzyć się w należyte dowody, stwierdzające istnienie tytułu zwolnienia, tak, aby na żądanie organów dokonywujących przeglądu, mogli dowody te przedstawić bezzwłocznie (osobiście lub przez zastępcę).

Zwierząt chorych na chorobę zakaźną, lub o nią podejrzanych, nie wolno przyprowadzać do przeglądu.

Fakt i istnienie choroby zakaźnej, lub podejrzenia o nią, ma być stwierdzony przez lekarza weterynarji, lub gdy to jest niemożliwe, przez naczelnika gminy.

Osoby, uchylające się od przeglądu koni, wymienionych w niniejszem obwieszczeniu, będą karane w drodze administracyjnej, w myśl artykułu 27 Rozporządz. Prezydenta Rz. P., z dnia 8 listopada 1927 r. (Dz. Ust. Nr. 98 27, poz. 859) — grzywną do wysokości wartości konia, lub aresztem do sześciu miesięcy; w wypadku szczególnie ciężkich uchybień mogą być stosowane obie kary łącznie.

Lipno, dnia 17 V 1929 r.

Starosta:

(—) Krzyżanowski.

# Plan przeglądu koni na powiat Lipno

| Miejscowość, w której odbędzie się przegląd | **Plac przeglądu** | Data przeglądu | Przegląd rozpocznie się o godzinie | Z jakich miejscowości mają być do przeglądu doprowadzone konie |
|---|---|---|---|---|
| **w. Fabjanki** | Plac w podwórzu folw. Fabjanki | 6 i 7 czerwca | 8-mej rano | Wszystkie miejscowości gm. Szpetal |
| **os. Bobrowniki** | Plac przed Urzędem Gminnym | 8 czerwca | 8-mej rano | Wszystkie miejscowości gm. Bobrowniki |
| **w. Osówka** | Plac przed Urzędem Gminnym | 10 czerwca | 8-mej rano | Wszystkie miejscowości gm. Osówka |
| **w. Czernikowo** | Plac przed remizą Str. Poż. | 11 czerwca | 8-mej rano | Wszystkie miejscowości gm. Obrowo |
| **w. Dobrzejewice** | Plac przy drodze Lubicz-Łążyn przed domem p. Lipińskiego Wacława | 12 czerwca | 8-mej rano | Wszystkie miejscowości gm. Dobrzejewice |
| **w. Nowogród** | Plac przed Urzędem Gminnym | 13 czerwca | 8-mej rano | Wszystkie miejscowości gm. Nowogród |
| **w. Mazowsze** | Plac przed Urzędem Gminnym | 14 i 15 czerwca | 8-mej rano | Wszystkie miejscowości gm. Mazowsze |
| **os. Kikół** | Plac przed Urzędem Gminnym | 17 czerwca | 8-mej rano | Wszystkie miejscowości gm. Kikół |
| **m. Lipno** | Plac przed Urzędem Gminnym Jastrzębie w Lipnie | 18 czerwca | 8-mej rano | m. Lipno i wszystkie miejscowości gm. Jastrzębie |
| **os. Skępe** | Plac przed Urzędem Gminnym | 19 i 20 czerwca | 8-mej rano | Wszystkie miejscowości gm. Skępe |
| **w. Ligowo** | Plac przed Urzędem Gminnym | 21 czerwca | 8-mej rano | Wszystkie miejscowości gm. Ligowo |
| **w. Tłuchowo** | Plac przed remizą Straży Poż. | 22 czerwca | 8-mej rano | Wszystkie miejscowości gm. Tłuchowo |
| **w. Chalin** | Plac przed Urzędem Gminnym | 24 czerwca | 8-mej rano | m. Dobrzyń n/W. i wszystkie miejscowości gm. Chalin |
| **w. Zaduszniki** | Plac przed Urzędem Gminnym | 25 czerwca | 8-mej rano | Wszystkie miejscowości gm. Oleszno |
| **w. Wielgie** | Plac koło kościoła przy zabudowaniach dworskich | 26 czerwca | 8-mej rano | Wszystkie miejscowości gm. Czarne |
| **w. Radomice** | Plac przed Urzędem Gminnym | 27 czerwca | 8-mej rano | Wszystkie miejscowości gm. Kłokock |
| **m. Lipno** | Plac na Nowym Rynku w Lipnie | 28 czerwca | 8-mej rano | Dodatkowy przegląd koni, które z jakichkolwiek powodów nie zostały doprowadzone do przeglądu w swoich gminach. |

**Starosta (—) Krzyżanowski**

Poz. 87.

Związek Straży Pożarnych
Okręgu Lipnowskiego
L. dz. 82

Lipno, dnia 18 maja 1929 r.

Do Zarządów i Sztabów O. S. P.
Okr. Lipnowskiego.

W dniu 20—27 marca r. b. odbył się ośmiodniowy kurs oficerski dla oficerów i aspirantów Straży w pow. Lipnowskim z dziedziny pożarnictwa, przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego.

Komendantem kursu był podinspektor wojewódzki dh Henryk Łuszczkiewicz, zastępczo w ciągu 2-ch dni był dh Janusz Zegrzda, instruktor pożarnictwa. Wykładowcami byli: dh Kazimierz Keller, prezes Zw., dh Jan Idzikowski — inspektor Samorządu, dh Kazimierz Maciejewski — Prezes O. S. P. Lipno, P. Konstanty Michałowski — prof. Gimnazjum, por. Lamecki i sierżant Kozak.

W dniu 24 marca nastąpiło oficjalne otwarcie kursu w obecności władz administracyjnych i strażackich. Po Mszy św., defiladzie i zbiorowej fotografji w sali Syndykatu Rolniczego miał wykład o pracy społecznej Starosta p. Wacław Krzyżanowski.

Świadectwa z ukończenia kursu otrzymali następujący druhowie:

1. **Tłuchowo** Kaczyński Franc., D-ca oddziału, rolnik, 37 lat, wynik celujący,
2. **Chełmica** Nalejski Marjan, d-tto, rolnik, 28 lat, wynik dobry,
3. **Zaduszniki** Dzięciołowski Józ. pom. nacz., stolarz, 24 lat, wynik dobry,
4. **Wichowo** Samodulski Stan., D-ca oddziału, rolnik, 27 lat, wynik dobry,
5. **Oleszno** Gurtowski Wład., d-tt, oddziału, rolnik, 23 lat, wynik dobry,
6. **Witowąż** Szmidt Franc., naczelnik, rolnik, 25 lat, wynik dobry,
7. **Ligowo** Gołębiewski Zygm., szereg., rolnik, 19 lat, wynik dobry,
8. **Zuchowo** Frydryszewski Jan, pom. nacz., rolnik, 39 lat, wynik dobry,
9. **Karnkowo** Wojciechowski Leon, D-ca oddz., rolnik, 24 lat, wynik dobry,
10. **Michałkowo** Sobociński Stefan, nacz., rolnik, 32 lat, wynik dobry,
11. **Dobrzejewice** Zamojski Wacław, szer., rolnik, 25 lat, wynik dobry,
12. **P. K. P. Lipno** Raniszewski Józ., D-ca oddz., ślusarz, 47 lat, wynik dostateczny,
13. **Mokowo** Kranc Antoni, D-ca oddz., rolnik, 24 lat, wynik dostateczny,
14. **Karnkowo** Łukowski Michał, szer., rolnik, 30 lat, wynik dostateczny,
15. **Działyń** Adamski Zygmunt, D-ca oddz., rolnik, 26 lat, wynik dostateczny,
16. **Dobrzejewice** Kowalski Jan, szereg., rolnik, 23 lat, wynik dostateczny,
17. **Zuchowo** Stankowski Antoni, naczel., robotnik, 31 lat, wynik dostateczny,
18. **Płonczyn** Zaremba Tadeusz, plutonowy, kowal, 26 lat, wynik dostateczny,
19. **Krojczyn** Podralski Teofil, pom., nacz., rolnik, 24 lat, wynik dostateczny,
20. **Trzcianka W.** Kosiorowski Franc., nacz., rolnik, 30 lat, wynik dostateczny,
21. **Źródła** Lesiecki Czesław, dow. oddz., rolnik, 29 lat, wynik dostateczny,
22. **Czermno** Śliwiński Wład., szereg., rolnik, 23 lat, wynik dostateczny,
23. **Ligowo** Falkowski Jan, szereg., rolnik, 19 lat, wynik dostateczny,
24. **Chełmica** Nalejski Wacław, sierżant, monter, 44 lat, wynik dostateczny,
25. **Ligowo** Nadolski Stanisław, szereg., rolnik, 20 lat, wynik dostateczny,
26. **Witowąż** Zelaskowski Wacław, szereg., rolnik, 26 lat, wynik dostateczny,
27. **Karnkowo** Brzeziński Franc., szereg., rolnik, 27 lat, wynik dostateczny,
28. **Źródła** Słomkowski Wład., d-ca oddz., rolnik, 24 lat, wynik dostateczny,
29. **Grochowalsk** Jankowski Fran., pom. nacz., rolnik. 28 lat, wynik dostateczny,

Ukończyło kurs 29-ciu kursistów z 20 Straży Pożarnych.

Wydano 26 świadectw (od Nr. 700 do Nr. 725 włącznie), po podpisaniu przez Komisję Egzaminacyjną, a trzem kursistom, posiadającym świadectwa z ukończenia 8-dniowego kursu w roku 1927 (Kaczyński, Samodulski i Kranc) na dawnych świadectwach wpisano odpowiednie adnotacje.

Niżej wymienionym wydano zaświadczenie z odbycia przeszkolenia.

1. Kwiatkowskiemu Janowi z Osieka n/W z odbycia 3-dniowego przeszkolenia,
2. Kwiatkowskiemu Józefowi z Zuchowa z odbycia 5-dniowego przeszkolenia,
3. Nitkowskiemu Józefowi z Grochowalska z odbycia 2-dniowego przeszkolenia.

Prezes: (—) Kazimierz Keller.

Sekretarz-czł. Zarządu: (—) Roman Gumiński.



Za wydawnictwo, redakcję i dział urzędowy odpowiedzialny: Zygmunt Byszewski Lipno.
Drukarnia Toruńska S. A. w Toruniu.